

## 12 grudnia 2012. Komentarz ojca Jacka Salija

(Iz 40,25-31) Z kimże byście mogli Mnie porównać, tak, żeby Mi dorównał? - mówi Święty. Podnieście oczy w górę i patrzcie: Kto stworzył te gwiazdy? - Ten, który w szykach prowadzi ich wojsko, wszystkie je woła po imieniu. Spod takiej potęgi i olbrzymiej siły nikt się nie uchyli. Czemu mówisz, Jakubie, i ty, Izraelu, powtarzasz: Zakryta jest moja droga przed Panem i prawo me przed Bogiem przeoczone? Czy nie wiesz tego? Czyś nie słyszał? Pan - to Bóg wieczny, Stwórca krańców ziemi. On się nie męczy ani nie nuży, Jego mądrość jest niezgłębiona. On dodaje mocy zmęczonemu i pomnaża siły omdlałego. Chłopcy się męczą i nużą, chwieją się słabnąc młodzieńcy, lecz ci, co zaufali Panu, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły: biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą.

(Iz 40,25-31)

Z kimże byście mogli Mnie porównać, tak, żeby Mi dorównał? - mówi Święty. Podnieście oczy w górę i patrzcie: Kto stworzył te gwiazdy? - Ten, który w szykach prowadzi ich wojsko, wszystkie je woła po imieniu. Spod takiej potęgi i olbrzymiej siły nikt się nie uchyli. Czemu mówisz, Jakubie, i ty, Izraelu, powtarzasz: Zakryta jest moja droga przed Panem i prawo me przed Bogiem przeoczone? Czy nie wiesz tego? Czyś nie słyszał? Pan - to Bóg wieczny, Stwórca krańców ziemi. On się nie męczy ani nie nuży, Jego mądrość jest niezgłębiona. On dodaje mocy zmęczonemu i pomnaża siły omdlałego. Chłopcy się

męczą i nużą, chwieją się słabnąc młodzieńcy, lecz ci, co zaufali Panu, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły: biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą.

(Ps 103,1-4.8.10)

Chwal i błogosław, duszo moja, Pana

Błogosław duszo moja, Pana  
i wszystko, co jest we mnie, święte imię Jego.  
Błogosław duszo moja, Pana  
i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach.

On odpuszcza wszystkie twoje winy  
i uleczy wszystkie choroby,  
On twoje życie ratuje od zguby,  
obdarza cię łaską i zmiłowaniem.

Miłosierny jest Pan i łaskawy,  
nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.  
Nie postępuje z nami według naszych grzechów  
ani według win naszych nam nie odpłaca.

Oto Pan przyjdzie, aby lud swój zbawić, błogosławieni, którzy są gotowi wyjść Mu na spotkanie.

(Mt 11,28-30)

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i ucztujcie ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie.

Komentarz.

Naprawdę trzeba podziwiać boską pedagogię, jak to stopniowo i na różne sposoby ludzkość była przygotowywana na przyjście Syna Bożego. W okresie Adwentu czytamy kolejne proroctwa zapowiadające Mesjasza. Mniej zwracamy uwagę na ten znamieny fakt, że w późnych księgach Starego Testamentu pojawiają się teksty, w których przemawia do nas upersonifikowana Mądrość Boża. Teksty te staną się później bezcennym narzędziem, które pomoże Apostołom opisać prawdę o boskości Chrystusa Pana oraz o Jego odrębności w stosunku do Przedwiecznego Ojca.

W dzisiejszej Ewangelii sam Pan Jezus mówi o sobie i o swoim działaniu zbawczym, posługując się językiem, jakim w Księdze Syracha przemawia upersonifikowana Mądrość Boża. Mówi Pan Jezus: "Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię". Księga Syracha została napisana przed narodzeniem Pana Jezusa, a przecież już wtedy natchniony autor przeczuwał, że Mądrość Boża jest Osobą. Zauważmy oczywiste pokrewieństwo owych

słów Pana Jezusa "Przyjdźcie do Mnie wszyscy" z następującym fragmentem z Księgi Syracha. "Przyjdźcie do mnie, którzy mnie pragniecie - woła Mądrość Boża - nasyćcie się moimi owocami! Pamięć o mnie jest słodsza niż miód, a posiadanie mnie - nad plaster miodu. Którzy mnie spożywają, dalej łaknąć będą, a którzy mnie piją, nadal będą pragnąć. Kto mi jest posłuszny, nie dozna wstydu, a którzy przeze mnie działać będą, nie zbłądzą" (24,19-22).

Przecież dosłownie w każdym z tych zdań rozpoznajemy prawdę o Panu Jezusie. Pan Jezus mówi ponadto, żeby wziąć na siebie Jego jarzmo i że ono jest słodkie, a Jego brzemień lekkie. Dokładnie w tej poetyce przemawia Mądrość Boża w Księdze Syracha: "Słuchaj synu, przyjmij me zasady, a rady mojej nie odrzucaj (...). Poddaj ramiona swe i dźwignij mądrość, a nie zzymaj się na jej więzy (...). Na koniec bowiem znajdziesz miejsce jej odpoczynku, a to ci się w radość obróci. Więzy jej będą ci walną obroną, a jej pęta - strojem zaszczytnym" (6,23-29). Tak, bo więzy mądrości Bożej, więzy Pana Jezusa, to są więzy miłości. I dlatego Jego jarzmo jest słodkie, a Jego brzemień lekkie - bo jest to jarzmo i brzemień miłości.

o. Jacek Salij